Nr. 99. Poznań, 11. Grudnia 1923. V. Rocznik.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

I

PRZEGLĄD LEŚNICZY

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na grudzień wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 392.000 marek. Na pocztach (tylko w był. zab. prusk.): 406.800 marek. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 473.000 marek. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 540.000 marek. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 54.000 marek. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60.000 marek. Zagranicą 67.000 marek.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego" znajduje się w Poznaniu, ul. św. Marcina 57. III. piętro
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telef. 3406.
Konta bież.: Bank Handlowy w Warszawie. Oddz. miejski w Poznaniu (Hotel Bazar). Bank Przemysłowców Poznań.

DZIAŁ RYNKU DRZEWNEGO

OKÓLNIK

Niniejszem zapraszamy wszystkich członków i niezłonków kupców i przemysłowców drzewnych na ZEBRANIE **w dniu 13. 12. 23. o godz. 12-tej poł.** w sali Izby przem.-handlowej w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego 3.

Przedmiotem obrad będzie:

1) Udział przemysłu drzewnego w utworzeniu kapitału dla powstającego Banku Emisyjnego przez zapłacenie zaliczki na poczet podatku majątkowego na rok 1924.
2) Udział przemysłu drzewnego w założeniu kapitału ustalony został na wspólnej konferencji organizacji naszej z p. wicepremierem Korfantym.
3) Przybycie wszystkich kupców i przemysłowców drzewnych jest koniecznem, ponieważ I. rata wspomnianego podatku jest płatną już na 15. grudnia 1923. Niezapłacenie zaś pociąga za sobą nieobliczalne straty i utrudnienia w dalszym handlu.

STOWARZYSZENIE POLSKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU.

BRAK KAPITAŁU A HANDEL DRZEWNY I EKSPORT.

Od dość długiego czasu dawał się we znaki w przemyśle naszym ogromny brak kapitału, który obecnie stał się wprost katastrofalnym. Nie zamierzam, pisząc poniższy artykuł, szukać powodu tego braku kapitału, lecz postawiam się na gruncie faktów i popróbuję poszukać drogi wyjścia z tej mizeryi.

Banki nasze polskie od usamodzielnienia się Polski rozpoczęły, tworząc coraz to nowe Towarzystwa Akcyjne, rugować z kraju przedsiębiorstwa obce, uprzemysławiać kraj, dążąc celowo do możliwie jaknajdalej idącego uniezależnienia polskiego przemysłu od obcego. Rugowanie przedsiębiorstw obcych z Polski pochłonęło naturalnie ogromnie wiele kapitału polskiego, który w ten sposób wydostał się za granicę. Nie na samym ostatku zdaje się być ta wędrówka kapitału polskiego do zagranicy powodem obecnego braku gotówki. Cokolwiek tych kapitałów powróciło naturalnie do Polski przez tych Polaków, kupców i przemysłowców, którzy zagraniczne swe przedsiębiorstwa za granicą zlikwidowali i na nowo w Polsce otworzyli. Rugowanie tych przedsiębiorstw obcych i związana z tem częściowo wędrówka kapitałów polskich do zagranicy nie ma być, broń Boże, czasem zarzutem, skierowanym ku bankom polskim z powodu obecnego braku gotówki. Przeciwnie, należy się bankom naszym jaknajszczersze uznanie, że przemysł polski z tak dodatnim skutkiem i w tak stosunkowo krótkim czasie zdołał się spolszczyć. Musimy się jednakowoż zastanowić, jakby lukę tę braku kapitałów znowu zapełnić.

Banki nasze, tworząc tyle nowych placówek przemysłowych, dając potrzebne pożyczki, zdziałały bardzo wiele, ale naraziły się też i na to, że wyczerpał się ich cały kapitał. Choć jasnem jest, że ktokolwiek dostawał jaką pożyczkę, zarobić musiał, i to kilkakrotnie. Raz na dewaluacji, której i najwyższe opro-

centowanie dogonić nie mogło, jak i na tem, że za otrzymane pieniądze kupował towary lub inne jakie rzeczy, które przedstawiały pewną jaką ilość złota. Łatwo dzisiaj po czasie powiedzieć, że taktyka kredytowa banków nie była dość przezorną. Być nawet może, że egzystowały jakieś przepisy prawne, które zabraniały bankom branie podstaw stałych do udzielanych kredytów. Ile banki nasze zdołały powetować szkód przez zdobycie akcji i udziałów, znajdujących się w ich portfelach, nie chciałbym tutaj nad tem się zastanawiać.

Faktem jest, że potrzebujemy pieniędzy, a banki nasze ich nam stawić do dyspozycji nie mogą. Redyskont weksli banków P. K. K. P. automatycznie z spadkiem marki polskiej, choć nie liczbowo, ale efektywnie malał, tak że banki kredyty do ostatecznych granic poobcinać musiały. Kredytów w koncie bieżącym już się nie udziela, li tylko krótkoterminowe i to na weksle handlowe, a w ostatnim czasie już tylko na weksle przemysłowe. Jako weksel przemysłowy uznają P. K. K. P. i banki tylko taki weksel, na którym ostatnim podpisującym i de facto otrzymującym pieniądze jest zakład przemysłowy, potrzebujący pieniędzy na zapłacenie w pierwszym rzędzie robocizny i koniecznych surowców. Szanowni Koledzy najlepiej z praktyki wiedzieć będą, jak trudno właśnie w handlu drzewnym wymaganiom tym wszystkim nawet sprostać, a przedewszystkiem w eksporcie, gdzie odbiorca zagraniczny nie płaci żadnych zaliczek, lecz dopiero po odbiorze towaru. Nie mówię już na tem miejscu wcale o kosztach niepotrzebnych, które nam powstają przez nasz system formularzy wekslowych. Te nasze formularze wekslowe to rodzaj jakiegoś podatku pośredniego. „Errare humanum est" tego przysłowia nasze urzędy skarbowe jednakowoż zdaje się nie znają, ponieważ najmniejszy błąd unieważnia weksel, ale i formularz wekslowy. Za każdy błąd tak samo płacić musimy, jak za stempel wekslowy, ponieważ uszkodzonych formularzy wekslowych urzędy skarbowe nie chcą wynagradzać. Wartość papieru i druku chętnie każdyby zwrócił, ale wprost niesłusznem nazwać muszę stanowisko urzędów skarbowych, nie chcących odbierać uszkodzonych formularzy wekslowych.

Na wstępie powiedziałem, iż za kapitał polski, który przez spolszczenie przedsiębiorstw w kraju wydostał się do zagranicy, trzebaby poszukać jakiegoś ekwiwalentu. Żalami jak powyższe na brak kapitałów nie dojdziemy celu, lecz przy pomocy banków naszych polskich poszukać musimy drogi wyjścia z tej sytuacji. Wychodząc z tego założenia, że i banki nasze pomogą nam, o ile znajdzie się jako tako możliwa droga wyjścia. Pozwalam sobie dlatego pod dyskusję zainteresowanych kół postawić następującą myśl:

Jak dawniej było, tak teraz jest i na przyszłość się nie zmieni, że jeżeli ktoś potrzebuje pieniędzy, zgłasza się do kogoś, kto ma pieniądze. W życiu praktycznem o pożyczki prosi się bank. Bank jako taki powiada klijentowi swemu: dobrze dam porzyczkę, ale jakie gwarancje ty mnie dasz? Daj mi żyrantów lub jeżeli masz jakie wartości lub nieruchomości, to daj mi je w zastaw zapomocą hipoteki kaucyjnej, lub hipotegi zwykłej. Dzisiaj z tymi podkładkami do banków naszych przyjść nie możemy, ponieważ brak im samym kapitałów potrzebnych do obrotu. Zgłosić się zatem musimy do kogoś, kto ma pieniądze. Jeżeli w kraju pieniędzy niema, to musimy iść po pieniądz potrzebny za granicę. Mam tu specjalnie na myśli Holandję, Szwajcarję, a w ostatniej linji Anglję i Amerykę. Znając cokolwiek stosunki holenderskie, wiem, że jest tam zbyt kapitałów wolnych z tego powodu, iż ze względu na wysokość wartość guldena holenderskiego przemysł holenderski, jeżeli wogóle o przemyśle holenderskim mowa być może, nie absorbuje jak powinien kapitału holenderskiego. Mamy przecież wszyscy posiadając tartaki, dość wysokie wartości w złocie w roku, które koniecznie trzebaby zamienić na kapitał obrotowy. Uważam, że możliwem byłoby w ten sposób, iżby kilka większych polskich banków połączyło się specjalnie w celu osiągnięcia pożyczki zagranicznej opierając się ze swej strony na własnych wartościach i na wartościach klijentów swych. To co możliwem jest w przemyśle drzewnym, możliwem byłoby i w niejednym innym przemyśle, n. p. w okowicianym i t. d. Polski bank odniósłby się do jakiego banku holenderskiego z wnioskiem o pożyczkę w guldenach. Bank holenderski naturalnie dałby pożyczkę tą najprawdopodobniej w formie wekslowej żądając odpowiednich gwarancji. Ale i te gwarancje są możliwe, jako gwarancje i żyrantów użyć mógłby bank polski swych odnośnych klijentów żądając od nich specjnych ad hoc podpisów, ewentl. i cedując znajdujące się w swoim posiadaniu hipoteki zwykłe i kaucyjne.

Na pierwszy rzut oka transakcja taka przez wydanie zapewnień hipotecznych na gruntach polskich do zagranicy i wzięcie tam wzamian kapitałów zagranicą wyglądać może na ucieczkę kapitałów z Polski (Kapitalflucht) prawem zakazano, wygląda to jednakoż tylko na pierwszy rzut oka na ucieczkę kapitału, gdy tymczasem w rzeczywistości tak nie jest. Gdyby taką transakcję przeprowadziło jakie przedsiębiorstwo na osobnika, to mogłoby to być prawem zakazaną ucieczką kapitału. Jeżeli jednakowoż taką transakcję przeprowadzi się in gremio za pośrednictwem banków polskich, to nie może być w tej transakcji nic sprzeciwiającego się prawu. Osiągnięte bowiem na podstawie takich transakcji kapitały zagraniczne zamieniłoby się a tempo w miarę potrzeby na walutę polską bo potrzebne one są na zakup towarów w Polsce, płatnych w walucie polskiej. Mam to przekonanie, że idąc po tej linji, poślibyśmy specjalnie w przemyśle drzewnym, p. wice-prezesowi ministrów Korfantemu bardzo na rękę, mogąc mu do jego celów w krótkim stosunkowo czasie, stawić dość wielkie ilości stałej waluty zagranicznej do dyspozycji. Spłata długów tych zagranicznych odbywały się naturalnie drogą eksportu, to znaczy towarem, pochodzącym z Polski. Jeżeli Ameryka resp. banki amerykańskie oprocentowują wkładki oszczędnościowe i to począwszy dopiero od sumy loco dolarów i to tylko w wysokości 3% p. a., to świadczy to najwymowniej o tem, jak dużo zbytniego kapitału znajdować się tam musi i że szukają wprost lokaty dla kapitałów wolnych.

Ale i dla banków naszych transakcja taka nie byłaby bezkorzyści, bo abstrachując zupełnie odwzmożonego obrotu, zarabiać by mogły, zdaje się na czysto minimum 2% p. a. w walutach stałych, bez ryzyka własnego, ponieważ pokrycie miałyby banki nasze w hipotekach na posiadłościach klijentów swych.

Reasumując wszystko powyżej powiedziane, apeluję do banków naszych o łask. rozpatrzenie podanej przezemnie myśli w celach dalszego jej zużycia. Mam bowiem to przekonanie, że grzechem byłoby przedewszystkiem wobec przemysłu polskiego, znajdującego się dzisiaj w tak ciężkich warunkach, aby tyle wartości złotych leżały bezczynnie, ale i wobec światowego kapitału mamy obowiązek ściągania go tam, gdzie on rzeczywiście jest potrzebny. Z mej strony śmiało powiedzieć mogę, że cały przemysł drzewny dopomógłby bankom naszym nakreślonym wyżej przezemnie kierunku.

Gdyby który z banków polskich miał zamiar pójść drogą przezemnie choć w grubszych zarysach nakreśloną, to chętnie stawiam mu w imię dobra ogółu do dyspozycji doświadczenia moje eksportowe.

Poznań, dnia 5. grudnia 1923 r.

Marjan Namysł.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w obrębie Z. O. L. P. Warszawa, Białowieża, Wilno, Lwów, D. L. P. Poznań, Bydgoszcz, Gdańsk - Toruń.

Nadleśnictwo Państw. Lubochnia Z. O. L. P. Warszawa
sprzedaż z wolnej ręki w dniu 19. 11. 23 r. w stanie wyrobionym, 10 klm. od stacji kolejowej Tomaszów.

sosna 21—30 cm. śred.	za m³	5.500—6.875.000 mk.
„ 31—40 „ „	„	6.000—7.500.000 „
„ szczapy opał.	za mp.	2.100.000 „
„ gałęzie „	„	1.100.000 „

Nadleśnictwo Państw. Łuckie Z. O. L. P. Łuck
sprzedaż z wolnej ręki od dnia 19. 11. 23 r. na pniu, 18—35 klm. od stacji kolejowej:

sosna 41—50 cm. śred.	za m³	7.000.000 mk.
dąb *) szczapy opał.	za mp.	850—9000.000 „
klon *) „ „	„	850.000 „

*) w stanie wyrobionym.

Nadleśnictwo Państw. Lutówko D. L. P. Toruń
submisja w dniu 24. 11. 23 r.:

dąb szczapy użytk.	za mp.	4.200—4.350.000 mk.
szczapy opał.	„	3.400.000 „
wałki „	„	3.150.000 „
buk II/IV kl.	za m³	11.850.000 „
szczapy opał.	za mp.	3.400.000 „
wałki „	„	3.150.000 „
brzoza szczapy „	„	3.400.000 „
olcha „ „	„	3.400.000 „
sosna I/III kl.	za m³	13.700.000 „
szczapy opał.	za mp.	3.475.000 „
„ użytk.	„	4.200.000 „

Nadleśnictwo Państw. Lutówko D. L. P. Toruń.
licytacja w dniu 27. 11. 23 r. dla potrzeb lokalnych:

dąb szczapy użytk.	za mp.	5.987.500 mk.
„ opał.	„	3.950.566 „
wałki „	„	2.668.182 „
buk „	„	2.840.000 „
brzoza szczapy opał.	„	4.163.889 „
„ wałki „	„	2.573.846 „
olcha szczapy „	„	3.434.211 „
„ wałki „	„	1.683.334 „
wierzba szczapy „	„	650.000 „
osika † „ „	„	633.334 „
„ „ „	„	2.153.847 „
„ wałki „	„	800.000 „
sosna IV kl.	za m³	7.431.373 „
„ drągi I kl.	za szt.	515.000 „
„ „ II „	„	318.000 „
„ szczapy użytk.	za mp.	3.772.727 „
„ „ opał.	„	3.735.714 „
„ wałki „	„	2.654.412 „
świerk szczapy „	„	3.006.250 „
„ wałki „	„	1.725.000 „
modrzew szczapy „	„	3.000.000 „

Nadleśnictwo Państw. Ruda D. L. P. Toruń
licytacja w dniu 27. XI. 23. dla potrzeb lokalnych.

sosna II kl.	za m3	7.207.510 mk.
„ III „	„ „	6.483.066 „
„ IV „	„ „	3.555.892 „
„ drągi I kl.	za m3	2.629.630 „
„ „ II „	„ „	2.781.250 „
„ „ III „	„ „	2.958.333 „
„ „ IV „	„ „	2.941.176 „
sosna szczapy opałowe	za mp.	2.072.430 mk.
„ wałki „	„ „	1.817.391 „
„ pieńki* „	„ „	84.058 „
świerk szczapy „	„ „	1.757.142 „
„ wałki „	„ „	1.563.636 „
dęb szczapy „	„ „	2.916.667 „
„ pieńki* „	„ „	80.000 „
grab wałki użytk.	„ „	2.100.000 „
brzoza IV kl.	za m3	5.000.000 „
„ V „	„ „	3.839.286 „
„ szczapy opał.	za mp.	2.660.000 „
olcha „ „	„	1.845.833 „
„ wałki „	„	1.860.000 „
osika szczapy „	„	1.250.000 „

*) W ziemi

Nadleśnictwo Państw. Uniejów Z. O. L. P. Warszawa
sprzedaż z wolnej ręki w dniu 28. 11. 23 r. w stanie wyrobionym.

sosna szczapy opał.	za mp.	1.300—1.600.000 mk.
„ okrągl. „	„	1.100—1.200.000 „
„ chróst gruby	„	400.000 „
„ karpina „	„	750.000 „

Nadleśnictwo Państw. Podonin D. L. P. Bydgoszcz
licytacja w dniu 4. 12. 23 r. dla potrzeb lokalnych:

sosna szczapy opał.	za mp.	1.809.524 mk.
„ wałki „	„	1.451.614 „
buk szczapy „	„	2.000.000 „
osika wałki „	„	1.200.000 „

Drugi Wschodnio-europejski targ na drewno.

Zarząd targów w Królewcu donosi nam, że z powodu niejasnych stosunków politycznych i gospodarczych w Niemczech uchwalono po porozumieniu się z radą nadzorczą i wydziałem robotniczym przełożyć drugi wschodnio-europejski targ drzewny na początek roku 1924. Ostateczny termin nie został dotąd ustalonym.

Równocześnie podaje zarząd targów do wiadomości zainteresowanym, iż na żądanie udziela bezpłatnych informacji w wszelkich sprawach dotyczących międzynarodowego handlu drewnem.

Należy się zwrócić do zarządu wschodnio-europejskich targów drzewnych w Królewcu Pr. Hansaring.

DZIAŁ PRZEGLĄDU LESNICZEGO

PROTOKÓŁ

ze zebrania z dnia 11. 11 br. połączonego z wycieczką Koła Związku Zawodowych Leśników Rzeczypospolitej Polski — Kępno.

Zebranie odbyło się według następującego porządku obrad:

1. Zagajenie.
2. Stwierdzenie obecnych i przyjęcie nowych członków.
3. Wnioski wydziału.
4. Komunikaty.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie zebrania z następnym zwiedzeniem rozsadników w rew. Słupia.

Ad. 1. i 2.) Przewodniczący kol. Moik zagaił zebranie powitaniem przybyłych członków w liczbie 17.

Ad. 3.) a) Na konstytucyjnem zebraniu uchwalono prenumerat czasopism fachowych dla koła po jednym egzemplarzu jak „Rynek Drzewny", „Las Polski",

„Łowiectwo Polskie". Z powodu jednak rozległych siedzib członków okazało się, że obieg czasopism byłby bardzo opóźniony. Wydział stawia wniosek ażeby o ile to możliwem każdy członek prenumerował te czasopisma a ostatecznie tam gdzie się kilka członków skupią, należało by prenumerować grupami.

Wniosek jednogłośnie przyjęto.

b) również uchwalono jednogłośnie podwyższenie składek dla Koła na 50.000 — mk. miesięcznie od podleśniczych wzwyż i na 25.000 — mk. od praktykantów do pom. leśnych.

Fundusz pozostały poza wydatkami bieżącemi, zużyty zostanie na założenie bibljoteki podręczników fachowych.

Ad. 4.) Kolega Moik będąc obecnym na ostatniem walnem zebraniu Filji Pozn. — Pom. Zw. Leśn. Polsk. uwiadomił zebranie o dokonanem rozwiązaniu Filji i zdał sprawę w ogólnych zarysach o tam zapadłych uchwałach.

Następnie przyczytano statut Polskiego Towarzystwa Myśliwych w Poznaniu i po krótkiej dyskusji zgłosili wszyscy obecni swój wstęp do danego towarzystwa.

Na polowaniu w leśnictwie rew. Opatów dnia 3. bm. zebrane składki na fundusz dla wdów i sierot po zabitych przez kłusowników, leśnikach w kwocie 550.000— mk. przekazano oddziałowi na ręce kasjera p. nadleśn. Nowaka. Przy tej okazji kol. Moik zachęcił zebranych do zbierania składek na ten cel, przy każdej nadającej się sposobności.

Po wyczerpaniu porządku obrad hasłem „Darzbór" zamknięto zebranie i udano się celem zwiedzenia rozsadników w rew. Słupia o powierzchni około 0,50 ha. Przy ożywionej wymiance zdań i uwag wywiązała się rzeczowa pogadanka a obecni wyrażali życzenie, ażeby następne zebrania połączyć zawsze z wycieczkami do rewirów, gdyż daje to możliwość do zbogacania wiadomości. Następne zebranie uchwalono połączyć z wycieczką do leśnictwa Wesoła w Państw. Nadleśnictwie Rychtal na dzień 13. 2. 1924.

Przewodniczący: sekretarz:
Moik. Mieczysław Kubiak.

Sprostowanie.

W Nr. 95 Dział „Przeglądu Leśniczego", art. p. Pacyńskiego „w odpowiedzi p. prof. Rivolemu" **ma być** na stronie 3. łam 2. wiersz 30 i 31 w roku 1920 tym 29%, w roku 1921 26% a w roku 1922 gim zaledwie 23% dochodów brutto.

OGŁOSZENIA.

OGŁOSZENIE.

Dnia 18. grudnia 1923 roku o godz. 12-tej w południe w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Białowieży odbędzie się **licytacja** w drodze przetargów ustnych, oraz przyjmowanie ofert pisemnych w kopertach zapieczętowanych na sprzedaż około 7000 mp. papierówki świerkowej, wyrobianej do 70% z drzew świeżych i 30% z posuszu w L-twie Tartackiem N-ctwa Kołpienickiego. Z podanej ilości papierówki około 4000 mp. znajduje się na składach przy st. Lesna (szlaku Brześć-Baranowicze) reszta w lesie i będzie dowożona w miarę opróżniania placów przy st. Leśna. [1353

Wadjum licytacyjne wynosi 1.000.000.000 mk, cena wywoławcza 7.000.000 mk. za 1 mp. przy kursie franka szwajcarskiego 600.000 mk.

Cena oferowana na licytacji będzie przewalutowana według kursu z przed dwa dni licytacji. Należność za papierówkę będzie zaliczona na tejże zasadzie.

Przepisy licytacyjne, wzory ofert pisemnych oraz projekt umowy są do przejrzenia w Departamencie Leśnictwa M. R. i D. P. w Warszawie, Senatorska 15, w Z. O. L. P. w Białowieży i w N-ctwie Kołpienickiem.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Białowieży.

OGŁOSZENIE.

Wydział powiatowy w Nowym Sączu rozpisuje **licytację ofertową i ustną** na 491 sztuk drzewa jodłowego i świerkowego w masie 670.86 m3 w stanie wyrobionym i okorowanym w lasach gminy Piwniczu. [1356

Oferty wnosić należy najdalej do 20. grudnia 1923 r. godz. 12 w poł. poczem przeprowadzona zostanie licytacja ustna.

Warunki licytacyjne wyłożone do wglądu w Wydziale powiatowym i w Urzędzie gminnem w Piwnicznej.

Licytacja.

[1359

Dnia **22. grudnia 1923. r. o godzinie 11-ej rano** w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (Pohulanka Nr. 24.) odbędzie się licytacja ustna oraz za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż za gotówkę działek sekcyjnych i drzew pojedyńczych z przerębu z etatów 1923r. i 1924 r., w Nadleśnictwach: Olkienickiem, Swirskiem, Trabskiem, Smorgońskiem i Stołpeckiem.

Na licytację powyższą zostają wystawione 21 jednostki; z ogólną powierzchnią około 300 ha i masą drewna (sosny, świerku, osiki, brzozy, dębu, olchy, jesionu, klonu, lipy) użytku około 17200 m³ i opału około 18300 m³, razem około 35500 m.

Szczegółowy wykaz podany zostaje w „Monitorze Polskim“.

Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy, oraz szczegółowy wykaz wystawionych objektów, są do przejrzenia w Departamencie Leśnictwa M. R. i D. P. w Warszawie (Senatorska Nr. 15), w Z. O. L. P, w Wilnie i odnośnych N-ctwach.

Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasow Państwowych w Wilnie.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE (1352

Państwowe Nadleśnictwo Międzychód.

Licytacja na drewno kopalniane

odbędzie się **22. grudnia b. r.** w biurze Nadleśnictwa w Międzychodzie począwszy od godz. 10-tej.

Sprzedawane będą z zrębów 1923 roku

340,59 m³	kopalniaków dłużyc.	
260,37 „	„ stempli	I kl.
179,49 „	„ „	II kl.
39'61 „	„ „	III kl.

Zakupione drewno musi być dostarczone kopalniom na polskim Górnym Śląsku. Warunki sprzedaży zostaną przed licytacją ogłoszone, poprzednio można je przejrzeć w biurze Nadleśnictwa. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państw. w Poznaniu. NADLEŚNICZY.

Przetarg. [1330

Dnia 18. grudnia 1923 roku w lokalu Zarzadu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg za pomocą ofert pisemnych na wyrób za część (na ekwiwalent procentowy) materjałów drzewnych na zrębach etatowych oraz na parcelach przekazanych dla reformy rolnej, z obowiązkiem wywiezienia do stacji kolejowej lub rzeki spławnej, wyrobionych materjałów drzewnych, należnych z podziału Z. O. L. P., w Nadleśnictwach: Wileńskiem, Międzyrzeckiem, Olkienickiem, Rudnickiem, Święciańskiem Smorgońskiem i Szołpeckiem.

Oferty sporządzone według przepisów licytacyjnych, Z. O. L. P. będą przyjmowane do godz. 1-ej w poładuie wymienionego powyżej dnia.

Na przetarg powyższy zostają wystawione 22 jednostki z ogólną powierzchnią około 145 ha i masa drewna (sosny, świerku, brzozy olchy, osiki, jesionu, dębu klonu), użytku około 23630 m3 i opału około 13211 m3, razem 36841 m3.

Szczegółowy wykaz objektów podany zostaje w „Monitorze Polskim“.

Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy, oraz szczegółowy wykaz wystawianych objektów, są do przejrzenia w Departamencie Leśn. M. R. i D. P. w Warszawie (ul. Senatorska nr. 15), w Z. O. L. P. w Wilnie i odnośnych Nadleśnictwach. Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20.